

Sprzedaż bezpośrednia od 2017: co musisz o niej wiedzieć?

Autor: Ewa Ploplis

Data: 20 grudnia 2016



Od 1 stycznia 2017 r. zacznie obowiązywać tzw. sprzedaż bezpośrednia żywności, wytworzonej przez rolników. Nie tylko ułatwi ona sprzedaż żywności wytwarzanej bezpośrednio w gospodarstwach rolnych, ale też pozwoli na zwiększenie zysków rolników. Da także szerszy wybór konsumentom! O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy wiceminister Ewę Lech, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa Rozwoju Wsi.

wiceminister Ewa Lech, podsekretarz stanu w [Ministerstwie Rolnictwa Rozwoju Wsi](#): 1 stycznia przyszłego roku wchodzi w życie ustawa, która umożliwi rolnikom prowadzenia tzw. **rolniczego handlu detalicznego, czyli potocznie nazwaną sprzedażą bezpośrednią**, ale tym się charakteryzuje, że rolnik będzie mógł sprzedawać to, co wyprodukuje w gospodarstwie, to co pochodzi z jego chowu, hodowli i [uprawy](#) i będzie mógł przetwarzać, nie tylko surowce sprzedawać, ale przetwarzać. I będziemy mogli w gospodarstwie kupić **kielbasę, ser, masło, gołąbki**,

cokolwiek, co on sam zdecyduje produkować, z tym że taki będzie warunek, że 50% surowców będzie pochodziło z jego gospodarstwa i będzie to musiał wykonywać własnymi siłami ze względów podatkowych, bo tak to jest określone. Własnymi siłami, czyli bez zatrudniania kogokolwiek.

Krótko mówiąc, ta ustawa jest takim jakby **umożliwieniem rolnikom uzyskiwania dodatkowych dochodów poza gospodarstwem rolnym**. To, co na Zachodzie funkcjonuje od lat, o co rolnicy postulowali, do tej pory mieliśmy też sprzedaż bezpośrednią, ale ona zgodnie z definicją mogła być, mogła dotyczyć tylko surowców, nie mogła być sprzedawana żywność przetworzona. A w tej chwili będzie taka możliwość, więc jakby **idziemy w kierunku spełnienia tych postulatów rolniczych, a jednocześnie likwidujemy tę szarą strefę**. Bo tak naprawdę to żywność właściwie była produkowana, tylko to było w sposób niekontrolowany w żaden sposób, przez żadną inspekcję.

Przy czym chcę powiedzieć, że to nie chodzi o to, żeby to były jakieś rygorystyczne wymagania, bo one będą bardzo uproszczone, są określone już na dziś w przepisach unijnych, które przewidywały taką możliwość, więc też to nie jest prawda, że **myśmy nie określili warunków higienicznych**. Na razie nie ma potrzeby stricte te warunki określać specjalnym rozporządzeniem, natomiast jeżeli to będzie się cieszyło, ta produkcja, dużym zainteresowaniem i będzie wzrastała w danym gospodarstwie, **będziemy szli w kierunku określenia takich uproszczonych warunków higienicznych**. Tak że w tej chwili rolnik może produkować w swoim gospodarstwie, sprzedawać w gospodarstwie i w każdym miejscu przeznaczonym do sprzedaży. **Nawet może prowadzić sprzedaż poprzez Internet, dajemy taką możliwość**.

Więcej na temat sprzedaży bezpośredniej znajdziecie w artykule: [Sprzedaż bezpośrednia żywności: łatwy sposób na dodatkowy zysk!](#)